



Sygn. akt I CSK 722/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. B.

przeciwko Gminie Miasto R.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 9 stycznia 2019 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla w całości zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę
Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania wraz z
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w R. zasądził od pozwanej Gminy Miasta R. na rzecz powoda M. B. kwotę 591 552,24 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012 r. oraz koszty procesu, oddalając powództwo w pozostałej części. Z ustaleń faktycznych wynika, że bezsporne w sprawie było i zawarcie przez powoda umowy o roboty budowlane z J. O. Roboty te polegały na czyszczeniu i Impregnacji powierzchni elewacji budynków będących placówkami edukacyjnymi położonymi w R., należącymi do strony pozwanej. J. O. miała być podwykonawcą robót objętych umową zawartą z M. S., która miała zawrzeć umowę na te roboty z pozwaną Gminą w trybie zamówienia publicznego. Powód byłby zatem kolejnym podwykonawcą, tym który wykonał prace, zgodnie z umową, co wynika z protokołów odbioru tych prac i nie było to kwestionowane przez pozwaną; mimo to pozwana odmówiła zapłaty za wykonane i odebrane prace. Okazało się bowiem, że z pozwaną Gminą nie była zawarta żadna umowa, Gmina uważała, że prace mają być wykonane nieodpłatnie, bo to wynikało z jej uzgodnień z M. S.. W następstwie tego powód uchylił się od skutków swego oświadczenia woli (art. 88 k.c.) i zażądał wynagrodzenia za wykonane prace na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Sąd przyznał słuszność powodowi uznając, że zostały spełnione przesłanki z art. 405 k.c. przez bezpodstawne wzbogacenie pozwanej Gminy kosztem powoda. Wysokość wzbogacenia pozwanej oraz zubożenia powoda została określona na podstawie wyliczeń powołanego biegłego, czego nie kwestionowała skutecznie pozwana Gmina.

W wyniku wniesionej apelacji przez pozwaną Sąd Apelacyjny w (...), dzieląc ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji uznał w wyniku przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego, że zasądzona kwota została zawyżona w stosunku do przyjętej w wyroku Sądu pierwszej instancji i z tego względu wyrokiem z dnia 16 lutego 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego, zasądzając od pozwanej Gminy na rzecz powoda kwotę 580 388,52 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 118 140,46 złotych od dnia 14 kwietnia 2012 r. i od kwoty 462 248,06 złotych od dnia 23 marca 2015 r., oddalając powództwo w pozostałej części i rozstrzygając o kosztach postępowania.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 378 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. przez wyjście przez Sąd poza granice apelacji, to znaczy zmianę dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych w sytuacji, gdy apelacja była oparta tylko na zarzutach naruszenia prawa materialnego, w ten sposób, że oddalone zostało powództwo w zakresie kwot zaskarżonych skargą. Skarżący powołał się na naruszenie prawa materialnego, tj. art. 455 w związku z art. 481 § 1, art. 405 i art. 363 § 2 k.c. oraz art. 316 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że roszczenie o zwrot wartości bezpodstawnego wzbogacenia w przypadku świadczenia usług ustala się na dzień wyrokowania. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę wskazanego wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 462 248,06 złotych od dnia 14 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 11 163,72 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 14 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty, a także zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W apelacji od wyroku pierwszoinstancyjnego nie zostało zarzucone naruszenie przepisów postępowania, co sprawia, że co do zasady sąd drugiej instancji nie powinien dokonywać dalszych ustaleń faktycznych przez przeprowadzenie dowodów z urzędu, prowadzących do zmiany stanu faktycznego i to na niekorzyść strony powodowej, która apelacji nie wносиła; orzeczenie Sądu Okręgowego wyczerpywało roszczenia powoda.

Jednakże w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego wystąpiły niekonsekwencje. W szczególności Sąd ten stwierdził, że „nie ma on podstaw do kwestionowania dokonanych ustaleń faktycznych, które przyjmuje w całości za własne i stanowiące podstawę do dokonania rozważań pod kątem przytoczonego zarzutu naruszenia prawa materialnego”. Następnie trafnie ogólnie podniósł, że jeżeli w danej sprawie do prawidłowego zastosowania normy prawa materialnego konieczne jest dokonanie uzupełniających ustaleń, sąd drugiej instancji ma ich dokonać we własnym zakresie; jest to wyjaśnione charakterem postępowania

apelacyjnego w polskim procesie cywilnym. Mimo to, w sprawie, której dotyczy skarga kasacyjna Sąd Apelacyjny nie zmienił podstawy materialnoprawnej rozstrzygnięcia, a jedynie zmniejszył o kwotę 11 163,72 złotych wysokość zasądzoną powodowi z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Wprawdzie uzasadnienia różnicy kwot zasądzonych w prawie wynika trafność ostatecznego rozstrzygnięcia co do wysokości zubożenia powoda, to należy rozważyć, czy Sąd drugiej instancji mógł to uczynić w sytuacji niepodnoszenia tej kwestii w ogóle w apelacji pozwanego i związania w takim razie Sądu Apelacyjnego ustaleniami faktycznymi (art. 378 § 1 k.p.c.). Nie są znane ustalenia co do tego, że wystąpiły przypadki szczególne, o których mowa w art. 378 § 1 in fine oraz w art. 378 § 2 k.p.c.

Skarżąca nie podniosła w szczególności naruszenia art. 233 k.p.c., który w postępowaniu kasacyjnym z zasady nie znajduje zastosowania, ale w postępowaniu apelacyjnym jest głównym przepisem wskazującym na niegodzenie się strony, skarżącej orzeczenie pierwszoinstancyjne z podstawą faktyczną rozstrzygnięcia. Z kolei, zgodnie z art. 378 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. sąd drugiej instancji ma obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji, a to oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak i nakaz wzięcia pod uwagę i rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W postępowaniu apelacyjnym mają znaczenie tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji; bez ich podniesienia, zarzutów tych nie można analizować, chociażby w ocenie Sądu drugiej instancji miały one wpływ na ostateczny wynik sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 dnia sierpnia 2015 r., V CSK 677/14, niepubl.).

Będący przejawem zasad dyspozycyjności i kontradyktoryjności procesu cywilnego zakaz orzekania ponad żądanie oznacza, że o treści wyroku w sensie pozytywnym i negatywnym decyduje żądanie strony, a więc sąd nie może zasądzać czegoś innego od tego, czego żądał powód, więcej niż on żądał, ani na innej podstawie faktycznej niż wskazana przez powoda. Zakaz orzekania ponad żądanie odnosi się więc albo do samego żądania (*petitum*), albo do jego podstawy faktycznej (*causa petendi*), w obu sytuacjach niezależnie od tego, czy powództwo zostanie uwzględnione, czy oddalone. Innymi słowy, sąd nie może przyznać ani

odmówić stronie czegoś więcej niż żądała (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, będącego zasadą prawną z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55 wraz ze wskazanym w niej orzecnictwem, a także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., V CSK 504/15 i wskazane tam orzecznictwo oraz z dnia 28 lipca 2017 r., II CSK 685/16 i z dnia 28 marca 2018 r., IV CSK 317/17, nie publ.). Tak więc zarzut powoda odnośnie do naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. przez zaskarżony wyrok okazał się uzasadniony.

Przechodząc do następnej kwestii podniesionej w skardze kasacyjnej zauważyć należy, że moment wymagalności świadczenia bezpodstawnie wzbogaconego na rzecz zubożonego jest różnie oceniany w orzecnictwie i doktrynie, z tym, że w rozpoznawanej sprawie należy uznać za istotny przy jego ustalaniu sposób zwrotu wzbogacenia, który jako wartość usługi budowlanej może nastąpić wyłącznie w postaci świadczenia pieniężnego. Problemem w rozpoznawanej sprawie jest zatem, od jakiej chwili liczyć obowiązek świadczenia pozwanej, będącej podmiotem bezpodstawnie wzbogaconym oraz wartość wzbogacenia i związaną z tym możliwą powinność świadczenia odsetek za opóźnienie. Ma to istotne znaczenie dla powoda ze względu na wieloletni upływ czasu między spełnieniem przez niego świadczenia niepieniężnego na rzecz strony pozwanej a dniem wyrokowania w spornej sprawie. Sąd pierwszej instancji przyjął wymagalność świadczenia z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty według ogólnej reguły art. 455 k.c. Mógł to uczynić w następstwie uznania, że świadczenie dłużnika wynika z zobowiązania bezterminowego, co jest zgodne z dominującym pod tym względem stanowiskiem orzecznictwa (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1983 r., III CZP 18/83, OSNPG 1983, nr 11, poz. 36; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1991 r., II CR 623/90, PUG- wkładka do nr 10-11, poz. 50; w skardze kasacyjnej powołuje się wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/2000, OSNC 2001, nr 11, poz. 166; z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNP 2004, nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, Biul. SNIC 2004, nr 11, s. 43, a także uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1992 r., III CZP 117/92, a także wyrok z dnia 19 października 2007 r., I CSK 259/07, PS 2010, nr 9, s. 118).

Odmienne stanowisko wyraził Sąd Najwyższy w orzeczeniach, wydanych zwłaszcza po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego art. 358¹ i przyjęciu stosowania w takich wypadkach w drodze analogii art. 363 § 2 k.c., a więc uznając, że decyduje chwila wyrokowania, czyli stan wzbogacenia aktualnego na ten moment (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 176; z dnia 3 października 2003 r., III CKN 1313/2000; z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 27/2009; z dnia 19 czerwca 2015 r., IV CSK 565/14; z dnia 12 lutego 2016 r., II CSK 302/15, nie publ.). Innym poglądem, także obecnym w doktrynie jest przeświadczenie, że miarodajny jest czas uzyskania korzyści (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1974 r., III CRN 132/74, nie publ.; z dnia 16 maja 1977 r., I CR 83/77, OSNCP 1993, nr 4, poz. 57; z dnia 11 marca 2010 r., IV CSK 401/09, Biul. SNIC 2011, nr 5, s. 26).

Ze wskazanych możliwości interpretacyjnych, mając zwłaszcza na uwadze okoliczności rozpoznawanej sprawy właściwe jest przyjęcie, że o wymagalności świadczenia pozwanej z tytułu uzyskanego bezpodstawnego wzbogacenia, stanowiącego wartość wykonanych usług o charakterze budowlanym decydować powinno wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia, odpowiadającego wartości uzyskanego wzbogacenia, które jest z reguły zbieżne z czasem spełnienia świadczenia niepieniężnego, stanowiącego to wzbogacenie. Przekonują zatem argumenty wskazane za takim stanowiskiem w uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji. Od tej też chwili, jeśli uprawniony ich żąda powinny się należeć odsetki za opóźnienie (nowela Kodeksu cywilnego z dnia 9 października 2015 r., dotycząca nazwania odsetek w ten sposób nic co do ich istoty nie zmienia), a więc również od chwili, w której dłużnik jest zobowiązany do świadczenia (art. 481 § 1 k.c.). Nie jest to więc dzień wydania wyroku w sprawie, lecz chwila wezwania dłużnika do zapłaty (por. też uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNC 1991, nr 7, poz. 93 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2018 r., IV CSK 462/17, nie publ.).

Odnosząc się do prawidłowości wyliczenia wartości prac wykonanych przez powoda należy odwołać się do uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Wynika z niego, że Sąd Apelacyjny najpierw przyjął za prawidłowe uznanie przez Sąd pierwszej instancji, iż wyliczenie robót zostało dokonane „w oparciu o cennik

S. według stawek z czasu, kiedy roboty były wykonane i obowiązujących cen" (s. 4 uzasadnienia), co nie było kwestionowane. Sąd stwierdził, że „to wyliczenie należy uznać za prawidłowe, skoro biegły powołał się na cennik stosowany na terenie miejsca wykonywanych prac oraz wskazał, jakie pozycje uwzględnił w sporządzonym kosztorysie" (s. 4). Następnie stwierdził (s. 6), że „skoro wartość robót określona została według cen z daty wyrokowania" to..., co nie przystaje do poprzedniego zdania. Jest zatem zrozumiałe, że prawidłowe staje się uznanie, iż mając na uwadze ustalenia faktyczne w sprawie, musi się zbiegać w czasie wymagalność świadczenia pieniężnego i opóźnienie dłużnika od tej chwili do dnia zapłaty (zwraca na to uwagę Sąd Najwyższy, m. in. w uzasadnieniu przywoływanego już wyroku w sprawie II CSK 302/15). Od tej chwili należą się więc powodowi odsetki, a stwierdzona w zaskarżonym wyroku różnica na jego niekorzyść w obliczeniu wartości bezpodstawnego wzbogacenia, z przedstawionych uprzednio względów formalnych nie powinna mieć znaczenia wobec ustalonego i aprobowanego przez Sąd drugiej instancji stanu faktycznego.

Z tych względów zaskarżony wyrok podlega weryfikacji we wskazanym zakresie i na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. zostaje uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania (art. 108 § 2 w związku z art. 398 k.p.c.).